

# Widziałem Maryne raz we młynie – Biesiadne

Widziałem Marynę raz we młynie,  
Widziałem Marynę raz we młynie,  
Jak laźła do góry po drabinie,  
Jak laźła do góry po drabinie  
I widać jej było kolaniska,  
I widać jej było kolaniska,  
Oj, jakie grubaśne te kościska,  
Oj, jakie grubaśne te kościska  
I widać jej było kawał nogi,  
I widać jej było kawał nogi,  
O, jakie grubaśne, Boże drogi,  
O, jakie grubaśne, Boże drogi  
I widać jej było kawał uda,  
I widać jej było kawał uda,  
A wyżej to były same cuda,  
A wyżej to były same cuda  
Więc którejś niedzieli jej się pytam,  
Więc którejś niedzieli jej się pytam”  
Czy chciałaby zostać mą kobitą,  
Czy chciałaby zostać mą kobitą...  
A ona mi na to: “Chuderlaku!”,  
A ona mi na to: “Chuderlaku!  
Weź sznura i powieś się na haku,  
Weź sznura i powieś się na haku”,  
I wzięła se chłopą jak niedźwiedzia,  
I wzięła se chłopą jak niedźwiedzia,  
Po roku zrobiła z niego śledzia,  
Po roku zrobiła z niego śledzia  
A w drugim zrobiła z niego szczura,  
A w drugim zrobiła z niego szczura  
A w trzecim została tylko skóra,  
A w trzecim została tylko skóra.....  
Z piosenki wynika morał taki,  
Z piosenki wynika morał taki,  
Nie bierzcie se grubych bab chłopaki,  
Nie bierzcie se grubych bab chłopaki



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych